

Sygn. akt V KK 327/16

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 grudnia 2016 r.,
sprawy M. S.
skazanego z art. 178a § 4 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w dniu 20 czerwca 2015 roku w N. na drodze publicznej kierował samochodem osobowym marki Renault nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem badania alkomatem 2,80‰ alkoholu w wydychanym powietrzu, odpowiadający stężeniu alkoholu we krwi, czym jednocześnie nie zastosował się do wyroku Sądu Rejonowego w O. sygn. akt II K (...) z dnia 19 stycznia 2015 roku, w którym wobec M. S. zastosowano środek karny w postaci zakazu kierowania wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat tj. od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia 19 stycznia 2017 roku, tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w O., wyrokiem z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego występki z art. 178a § 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, zobowiązując jednocześnie oskarżonego na podstawie art. 43 § 3 k.k. do zwrotu prawa jazdy właściwemu miejscowo Wydziałowi Komunikacji, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zwolnił też oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez oskarżonego M. S.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 roku, sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji wywiezionej osobiście przez oskarżonego M. S., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w O. w ten sposób, że uchylił orzeczenie zawarte w punkcie II części dyspozytywnej tegoż wyroku, w części dotyczącej obowiązku zwrotu prawa jazdy do Wydziału Komunikacji, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku tego kasację wniósł obrońca skazanego M. S., w której powyższemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na jego treść, a to przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

1. nieuwzględnienie zarzutu obrazy przepisu art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (dowolna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – zarzut I. apelacji), podczas gdy uwzględnienie tego zarzutu przez Sąd Okręgowy w W. doprowadziłoby do uwzględnienia wniosków zawartych w apelacji oskarżonego i ostatecznie do zmiany wyroku i uniewinnienia M. S. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w O. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

2. nieuwzględnienie zarzutu obrazy przepisu art. 438 § 4 k.p.k. (rażąca niewspółmierność kary - zarzut III. apelacji), podczas gdy mając na uwadze postawę skazanego, jego właściwości i warunki osobiste przyjąć należy, że

orzeczona wobec skazanego M. S. bezwzględna kara 1 roku pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna,

3. nieuwzględnienie zarzutu dotyczącego wadliwego opisu czynu, za który został skazany M. S. i dowolne uznanie, że uchybienie to nie miało wpływu na treść wyroku.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, obrońca skazanego wniósł w pierwszej kolejności o uniewinnienie skazanego (przy uwzględnieniu zarzutu pierwszego), lub (przy uwzględnieniu wszystkich zarzutów lub każdego z nich z osobna) o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie, jak oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wspomniany nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Wniesienie kasacji nie może, wobec powyższego, służyć spowodowaniu ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu pierwszej instancji a właśnie taki efekt zamierzał uzyskać obrońca, który powielił w kasacji zarzuty stawiane już wcześniej w apelacji i rozpoznane w sposób prawidłowy przez Sąd Okręgowy w W. Zarzuty kasacyjne, w których obrońca kwestionuje prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego skierowane są zatem przeciwko rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, na co wyraźnie wskazuje sposób ich sformułowania. W tym zakresie należy wskazać na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że to rozstrzygnięcie sądu odwoławczego winno stać się przedmiotem kasacji, a zatem zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia winny wskazywać na rażące naruszenia prawa, których dopuścił się ten sąd, a nie można „powielać” zarzutów apelacji. Zarzuty apelacji oparte na wadliwych ustaleniach faktycznych mogą być przywołane w kasacji tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy do nich się nie odniesie wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k., zaś

te oparte na obrazie prawa także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia stosownego zarzutu w apelacji sąd odwoławczy stanowisko takie aprobeuje, czyniąc to z rażącą obrazą prawa. Co więcej, przywołanie zarzutów apelacyjnych w kasacji służy nie temu, aby je rozpoznał Sąd Najwyższy niejako w zastępstwie sądu odwoławczego (temu kasacja nie służy - Sąd Najwyższy nie zastępuje sądu odwoławczego w realizacji jego obowiązków), ale jako wykazanie, że albo sąd drugiej instancji rażąco naruszy prawo nie odnosząc się właśnie do tych konkretnych zarzutów, albo że stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu dalej oparte jest na wadliwym interpretowaniu prawa materialnego lub procesowego (zob. postanowienie SN z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt V KK 399/15, LEX nr 2004226).

Prezentowane przez obrońcę w kasacji stanowisko, iż nieuwzględnienie przez Sąd II instancji zarzutów apelacji stanowi naruszenie prawa procesowego i to o charakterze rażącym nie znajduje oparcia nie tylko w materiale zgromadzonym w aktach sprawy ale także i w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Należy przy tym podkreślić, że Sąd II instancji odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji, wskazując dlaczego uznał je za niezasadne a swoje stanowisko uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia w sposób odpowiadający standardom art. 457 § 3 k.p.k.

Co do pierwszego zarzutu przypomnieć należy, że wbrew oczekiwaniom skarżącego kasacja nie może się opierać na gołosłownym twierdzeniu o nieuwzględnieniu zarzutu podniesionego w apelacji. Obowiązkiem sądu odwoławczego nie jest uwzględnienie zarzutów apelującego, lecz ich rozważenie i podanie, czym kierował się uznając je za niezasadne. Pomijając już to, że w kasacji nie wykazano, aby Sąd odwoławczy nie rozważył albo nienależycie rozważył zarzut podniesiony w apelacji, skarżący, powołując się na obrazę przez Sąd pierwszej instancji art. 7 k.p.k., nie stara się nawet dowieść, jakimi to uchybieniami w zakresie logicznego rozumowania i zgodności z zasadami doświadczenia życiowego zostały dotknięte ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Nie odmawiając skarżącemu prawa do własnej oceny dowodów, odmiennej o tej, której dokonał sąd, stwierdzić trzeba, że dopóki skarżący nie wykaże wadliwości rozumowania sądu, jego zapatrywania na kwestię ustaleń faktycznych nie mają żadnego procesowego znaczenia. Zauważyć należy, że to, iż skazany nie został zatrzymany na gorącym

uczynku nie przekreśla trafności ustaleń Sądu Rejonowego. Wskazać należy, że wersja skazanego, w której twierdzi on, że wypił alkohol po ukryciu się w lesie przed ścigającymi go policjantami stoi w sprzeczności z dowodami w postaci protokołu użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu (oskarżony został trzykrotnie poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, gdzie kolejno uzyskano wyniki: I: 2,80‰, II: 2,74‰ i III 2,74‰) i wnioskami opinii biegłego sądowego M. B., a także właściwie ocenionymi wyjaśnieniami samego skazanego z postępowania przygotowawczego.

Wbrew twierdzeniom obrońcy także i opis czynu, choć nie jest precyzyjny i pełny, oddaje w sposób wystarczający kryminalną treść przestępstwa skazanego. Nie pozwala również twierdzić, że skazanie M. S. za czyn z art. 178a § 4 k.k. stanowi z perspektywy dokonanych ustaleń faktycznych i opisu jego czynu rażące naruszenie prawa materialnego. Nie twierdzi tego nawet sam skarżący.

Podobnie niezasadny okazał się być zarzut dotyczący obrazy art. 438 pkt 4 k.p.k. Podkreślić trzeba, że niewspółmierność kary nie może stanowić przedmiotu zarzutu kasacyjnego (art. 523 § 1 k.p.k.), a drugi z zarzutów kasacji obrońcy skazanego nie jest niczym innym, jak tylko próbą wprowadzenia tej kwestii do postępowania kasacyjnego pod pozorem naruszenia prawa procesowego.

Mając na uwadze powyższe argumenty orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

r.g.